Goniec Codzienny

Wilno
NIEDZIELA
28 czerwca 1942 r.
Nr. 291
Cena w Wilnie 5 fen.

Ponad 4.000 zabitych i 9.000 jeńców stracił nieprzyjaciel

Zajęcie dalszych stanowisk w terenie twierdzy Sewastopola. — Lotnictwo zatopiło kontrtorpedowiec i łódź podwodną. — Nocna próba lądowania bolszewików na cyplu Kerczu rozbita. — Zniszczenie grupy sił na zapleczu.

Z Kwatery Głównej Führera, 27 czerwca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na terenie twierdzy Sewastopol niemieckie i rumuńskie oddziały zajęły po ciężkich walkach wykute w skałach stanowiska i bunkry, jak i założone pod ochroną gęstych krzaków gniazda oporu. Lotnictwo zatopiło na wodach Sewastopola kontrtorpedowiec i łódź podwodną. Na cyplu Kerczu została rozbita przez obronę nadbrzeżną jeszcze przed osiągnięciem brzegów przeprowadzona przy pomocy wielkiej ilości łodzi próba lądowania nieprzyjaciela.

Na południowym odcinku frontu wschodniego pewien słowacki oddział odparł przygotowany silnym ogniem granatów nieprzyjacielski atak.

Na zapleczu środkowego odcinka frontu zostały zakończone walki z wielką ilością odciętych w czasie zimowych działań wojennych i wzmacnianych w drodze powietrznej sił nieprzyjaciela. W wielotygodniowych ciężkich walkach w bardzo ciężkim terenie leśnym i błotnym po bezskutecznych próbach przełamania się został przeciwnik zniszczony lub wzięty do niewoli. Przy niewielkich własnych stratach, stracili bolszewicy ponad 4.000 zabitych i 9.000 jeńców, 16 czołgów, 220 dział, 783 miotacze granatów i karabiny maszynowe, jak i liczne pojazdy mechaniczne oraz inny sprzęt wojenny zostały zdobyte lub zniszczone. Oczyszczanie tego terenu od rozbitych resztek nieprzyjaciela jest w toku.

Na południowy wschód od jeziora Ładoga samoloty bojowe i pikujące prowadziły ciężkie ataki na ważne węzły kolejowe Sowietów.

W dniu wczorajszym strącono na froncie wschodnim 48 sowieckich samolotów bez własnych strat.

W Afryce Północnej zostali Brytyjczycy w dalszym ataku odrzuceni na wschód. Osiągnięto obszary na zachód i południowy zachód od Marsa Matruk. W gwałtownych walkach powietrznych zestrzelili niemieccy i włoscy myśliwcy 43 samoloty nieprzyjaciela.

Miasto Norwich w południowo-wschodniej Anglii zostało w ciągu ostatniej nocy przez samoloty bojowe ciężko zniszczone bombami zapalającymi i kruszącymi.

Kapitan Philipp osiągnął w dniu wczorajszym swoje 108 do 110-go zwycięstwo powietrzne.

Akcja oczyszczająca na Wschodzie

BERLIN. Działania wojenne na Wschodzie odbywają się i nadal pod znakiem zakrojonej na szeroką skalę akcji oczyszczającej, która pomimo że odbywa się na większych przestrzeniach, ma charakter lokalny. Operacje na południowy wschód od Charkowa, o których wspominało niemieckie naczelne dowództwo po raz pierwszy 25 czerwca, doprowadziły, jak dziś powiadamiają, do otoczenia i zniszczenia nieprzyjacielskich grup bojowych. Okrążający atak rumuńskich i niemieckich oddziałów został uwieńczony powodzeniem, które unaocznia znaczenie tych walk, mających na celu oczyszczenie terenu. Osiągnięto miasto Kupiańsk, leżące o 100 klm. na południowy wschód od Charkowa.

Dalszy sukces, który doprowadzi do zniszczenia wroga, zarysowuje się na odcinku rzeki Wołchow, gdzie od pewnego czasu toczą się walki o okrążenie przeciwnika. Otoczone tam sowieckie siły zostały przez atakujące wojska niemieckie rozbite na poszczególne grupy.

Także na obszarze twierdzy Sewastopol wojska sprzymierzone poczyniły dalsze postępy; od kilku dni wysuwa się na czoło wschodnia część frontu okrążającego. Zdobyto kilka pozycyj na wyżynach, silnie rozbudowanych i uparcie bronionych.

Zaniepokojenie brakiem tonażu

GENEWA (DNB). (Materiał nowojorski). W kołach politycznych Waszyngtonu potwierdzono we wtorek, że niebezpieczna sytuacja żeglugi aliantów była głównym tematem układów między Rooseveltem a Churchillem. Brytyjscy i amerykańscy rzeczoznawcy żeglugi, według wspomnianych kół, byli zaproszeni do obrad. Według informacji sekretarza prywatnego Roosevelta Early omawiano szczególnie problemat koniecznego wzmożenia budowy statków, wskutek wielkich strat tonażu ze strony aliantów, a również najbardziej racjonalnego użycia tonażu jeszcze istniejącego.

Lili Marlen z tekstem włoskim

BERLIN. Niemiecka pieśń żołnierska o „Lili Marlen", która zadźwięczała poraz pierwszy w audycji radiowej dla żołnierzy w Belgradzie, odbyła zwycięski pochód przez całą Europę i cieszy się szczególnie wielką popularnością we Włoszech. I tak stała się ona ostatnimi czasy pieśnią bojową żołnierzy włoskich triesteńskiej dywizji w Libii. Starszy żołnierz Bruno Grisani napisał tekst włoski do tej ulubionej melodii, wydrukowanej w ostatnich numerach gazety frontowej żołnierzy włoskich w Libii „Tradotta Libia" (Pochód wojenny w Libii).

Attlee przyznaje się

BERLIN. Zgodnie ze starymi brytyjskimi metodami przyznawania się stale tylko w części do ciężkich strat zadawanych brytyjskiej marynarce wojennej i flocie handlowej, Attlee złożył 23 czerwca w Izbie Gmin oświadczenie o „smutnych wypadkach", podczas gdy Churchill przebywał w Stanach Zjednoczonych, by błagać o pomoc. Z konieczności musiał przy tej okazji wspomnieć o ciężkich stratach, poniesionych przez brytyjską flotę na Morzu Śródziemnym podczas akcji niemiecko włoskich sił morskich i powietrznych.

Pomimo że ofiarą ataków padła wielka liczba okrętów konwojujących i że prawie całkowicie została rozbita brytyjska karawana płynąca od zachodu i wschodu, Attlee przyznał się do straty tylko jednego krążownika, czterech kontrtorpedowców i dwóch statków z karawany. Jednak i to częściowe przyznanie się jest cenne, albowiem brytyjska prasa nie chciała w ogóle nic wiedzieć o jakichkolwiek stratach brytyjskich sił zbrojnych na Morzu Śródziemnym.

Attlee pod koniec zaproponował zaczekać przez kilka dni, by można było złożyć możliwie jak najdokładniejsze sprawozdanie. Atoli Attlee oraz brytyjski naród w ciągu tych „kilku dni" musieli się przekonać, że rozwój działań wojennych w Północnej Afryce przyjął dla Brytyjczyków dalszy niekorzystny obrót. Zapowiedziane „jak najdokładniejsze sprawozdanie" będzie Attlee'mu jeszcze trudniej złożyć, niż sprawozdanie z 23 czerwca.

Historyczne posiedzenie

BANGKOK. Na skutek świeżo przeprowadzonych rozmów między Gandhim, Nehru i Azadem z jednej strony a Indyjską Radą Narodową w Bangkoku z drugiej strony, zbierze się 4 lipca pierwszy komitet kongresu Wardha na historycznie ważną konferencję.

Żądanie radykalnych reform

SZTOKHOLM. W Angielskiej Izbie Gmin, jak podaje „Göteborg Posten" z Londynu, postawiono żądania radykalnych reform. „Daily Herald" podaje w tej sprawie komentarz stwierdzający, że byłoby błędem mówić o kryzysie politycznym w Anglii, a położenie należałoby ujmować raczej ze stanowiska kryzysu narodowego.

Niepowodzenie brytyjskie

SZTOKHOLM. (DNB). W wyższym stopniu przykre oświadczenie musiał złożyć we środę w Izbie Gmin angielski minister informacji Brendan Bracken. Zapytywano go, dlaczego w Związku Sowieckim nic się nie robi dla wywołania zrozumienia usiłowań wojennych brytyjskich. Minister był zmuszony obecnie poinformować, że statek, którym jechali do Związku Sowieckiego brytyjski attaché prasowy z personelem został w drodze storpedowany. Jakkolwiek attaché i jego personel zostali rzekomo uratowani, zaginął kompletnie wielki zapas książek i liczne inne materiały agitacyjne.

AMSTERDAM. (DNB). Sir Stafford Cripps twierdził w pewnej mowie w związku z oświadczeniem na temat sojuszu brytyjsko-sowieckiego, że alianci rzekomo mają rozpocząć wielki atak na Europę Zachodnią. Lecz kiedy ma się to stać, nie może on powiedzieć, w każdym razie wcześniej czy później tak będzie. Na wszelki wypadek wynik takiego ataku musi być zapewniony, gdyż niepowodzenie jego byłoby tylko szkodliwe. Okoliczność ta podobno była omówiona z Mołotowem podczas jego wizyty w Anglii.

Do umowy angielsko-sowieckiej, oświadczył Cripps, że winna ona być kamieniem węgielnym dla budowy świata po wojnie. Lecz przed pokojem należy jednak zwyciężyć, a zwycięstwo może być osiągnięte tylko przez niewzruszone męstwo, wytrwanie, rozczarowania i niepowodzenia, z jakich alianci przeżyli nie ostatnie jeszcze. Timoszenko i arcybiskup z Canterbury nadesłali depesze powitalne do tego oświadczenia.

Egipt nie da się wciągnąć do wojny

GENEWA. Propaganda brytyjska rozpowszechniła wiadomość, że egipski premier Nachas Pasza wyjaśnił, jakoby armia egipska stała w gotowości i Egipt w razie konieczności był w stanie powołać pod broń pół miliona mężczyzn.

W sprawie tego rzekomego twierdzenia Nachas Pasza według angielskiego meldunku miał się zastrzec i stwierdzić, że rząd egipski wciąż jeszcze bez zastrzeżeń trwa przy deklaracji, którą 21 kwietnia podał do wiadomości armii. Nachas Pasza powiedział wtedy dosłownie: „nigdy nie zgodzę się na to, by Egipt został wciągnięty do wojny lub musiał wysyłać swe oddziały na front, jakiekolwiek okoliczności miałyby nastąpić".

Angl̇ia ma zostać 49 stanem
Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej

BERLIN. (DNB). Według ministra spraw wewnętrznych Ickes'a, polecał bliski współpracownik Wilkie'go, gubernator Stasson, aby świat pozaamerykański przyjął za wzór dla siebie strukturę 48 Stanów Amerykańskich dla „zjednoczenia wszystkich narodów po wojnie". Jak wiadomo, Ickes jest praczką domową Roosevelta, a Stasson uchodzi za jedną z tub głosowych obalonego ongiś kandydata republikańskiego na prezydenta Wilkie'go. Ten ostatni podobno niedawno miał publicznie oświadczyć, że najwyższy cel wojny Stanów Zjednoczonych polega na tym, aby narzucić całemu światu amerykańską demokratyczną formę państwową.

Ruchliwość duchowa Wilkie'go jest zadziwiająca. Zaledwie wypowiedział Roosevelt myśl albo polecił ogłosić jedno ze swych długich przemówień a już zjawia się Wendell Wilkie i chce to zrobić jeszcze lepiej. Ruch „nowego związku" w kierunku utworzenia anglosaskiego wszechświata pod kierunkiem amerykańskim brzmi w uszach Anglików zawsze już mniej pięknie, gdyż Anglik wie, że oznacza to tylko opanowanie anglo-saskiego świata przez jankesów. Tak oto wygląda prawzór „współpracy 48 Stanów". Niestety ani Ickes, ani Stasson nie wspominają, czy świat powojenny również przyjmie sobie za wzór bezprzykładną kampanię i złą gospodarkę stale zbankrutowanych Stanów amerykańskich.

Po terrorystycznym nalocie na Bremę
52 samoloty angielskie zostały strącone

BERLIN. Brytyjskie siły powietrzne ostatniej nocy po raz trzeci, przy użyciu kilkuset samolotów, zaatakowały północno-zachodnie wybrzeże Niemiec. W mieście Bremie i w innych miejscowościach wynikły wskutek tego częściowo poważne szkody, przeważnie w dzielnicach zamieszkałych i budynkach publicznych.

Ten dla ludności cywilnej z pewnością uciążliwy skutek napadu nie stoi jednak w żadnym stosunku do strat nieprzyjaciela, które poniósł on w samolotach i zaginionych lotnikach. 52 atakujących bombowców zostało strąconych przez myśliwców nocnych, artylerię przeciwlotniczą i morską. Do tego zauważyć należy, że tylko część użytych w ataku samolotów brała udział we właściwym ataku, podczas gdy reszta ich zużyta została w akcji nękającej i przy manewrach zwodzących. Ta eskadra zatem została więc przez strącenie 52 samolotów w dużym stopniu rozgromiona. Skoro Anglia obecnie sama ogłasza, że 52 samoloty nie wróciły do swych baz, to przez to przyznanie się daleko jest jeszcze do wypowiedzenia całej prawdy. Jest bowiem faktem niewątpliwym, że straty w tym wypadku były znacznie większe.

Ta dodatkowa i nieunikniona strata, potwierdzona powtórnie przez angielskie dowództwo sił powietrznych, pochodzi stąd, że skutki trafnych strzałów artylerii przeciwlotniczej i skutecznej akcji myśliwców nocnych uzyskują swą pełnię dopiero po dłuższym czasie. Dalsze straty mają swe źródło w stosunkach atmosferycznych i w wypadkach przy lądowaniu, albowiem właśnie Anglia musi przy swych warunkach klimatycznych brać w rachubę poważne dalsze straty.

Na wielką skalę przedsiębrane tego rodzaju napady, dzięki odporności niemieckiego narodu i sile obrony, nie mają wcale poważnego wpływu na ogólny wynik działań wojennych.

Interwencja nie pomogła

STAMBUŁ (DNB). W kołach politycznych istnieje wiadomość, że przed ogłoszeniem wyroku w procesie zamachowym w Ankarze, miał podobno ambasador Stanów Zjednoczonych w Ankarze, Steinhardt udać się do tureckiego ministra spraw zagranicznych i usilnie ostrzegać przed wydaniem srogiego wyroku na oskarżonych Rosjan sowieckich, zaznaczając, że Rosja Sowiecka, Anglia i Stany Zjednoczone oczekują wyroku przychylnego dla oskarżonych. W przeciwnym bowiem wypadku Stany Zjednoczone nie mogą brać na siebie żadnej gwarancji dalszej neutralności Zw. Sowieckiego w stosunku do Turcji.

Jak dalej wiadomo kołom politycznym, ambasadorowi Stanów Zjednoczonych udzielono bardzo godnej odpowiedzi i podkreślającej niezależność wyroku w sądach tureckich.

Jak wiadomo, zapadły w kilka dni później wyrok sądu tureckiego skazał obydwu agentów sowieckich na najwyższą karę 20 lat ciężkiego więzienia.

Upadek przemysłu okrętowego w Anglii

GENEWA (materiał londyński). W dłuższym artykule specjalnym omawia „Evening Standard" sytuację warsztatów okrętowych brytyjskich i między in. pisze, że znaczna ilość dawniej będących w ruchu warsztatów angielskich została nie tylko sprzedana w celu ich zburzenia, ale już częściowo jest zburzona. Tak więc słynna stocznia Palmera w Jarrow, zaliczana dawniej do najlepszych w świecie jest zupełnie zniesiona.

Nie daleko od podobnego stanu znajdują się inne stocznie, a nawet pewna stocznia, wybudowana w swoim czasie za 2 miliony funtów szterlingów, lecz z której nigdy nie spuszczono ani jednego statku. Samo miasto Jarrow zupełnie podobno opustoszało wskutek upadku swego przemysłu okrętowego i dawniej zamieszkali tam fachowi robotnicy okrętowi dawno już rozjechali się za inną możliwością zarobku i już więcej nie myśleli o tym, że kiedyś byli robotnikami okrętowymi. Jest to niedomaganie, jak dalej zaznacza dziennik, na które choruje przemysł okrętowy brytyjski. Obecnie brakuje mu sił roboczych po trwającym latami upadku tego przemysłu.

Niedostatek robotników fachowych jest czynnikiem, ograniczającym dziś brytyjską wytwórczość okrętową w bardzo wydatnym stopniu. W r. 1923 posiadała jeszcze Anglia 358.000 robotników okrętowych, lecz w 1930 r. jeszcze tylko 204.000 i w 1935 zaledwie 157.000 w całym kraju. Wówczas w 1935 r. nastąpił taki zastój przemysłu okrętowego, że nawet z pozostałych 157.000 robotników znalazła się praca tylko dla 64.000 osób. Dziennik oświadcza, że nie może być mowy, aby można było nadpędzić to co się opuściło do dnia dzisiejszego, gdyż obecnie nie ma tylu robotników okrętowych w Anglii, jak w r. 1923. Ze względu na powyższą okoliczność nie należy się dziwić, że usiłowania rozszerzenia brytyjskiego przemysłu okrętowego od czasu wybuchu wojny, jeszcze dalekie są od takiego stanu, jak to jest ogólnym mniemaniem.

SZTOKHOLM. W Izbie Gmin poraz pierwszy złożono urzędowe zestawienie o stratach, tak bardzo ważkich dla dalszego przebiegu wojny, jakie poniosło Imperium brytyjskie w dziedzinach swych surowców w dotychczasowym toku wojny. Podsekretarz stanu w ministerstwie kolonij Mac Millan oświadczył, że Wielka Brytania utraciła 60 proc. swej wytwórczości cyny, 90 proc. swych terenów dostarczających gumę i najcenniejsze kopalnie ołowiu wolframowego oraz innych metali, ważnych dla przemysłu wojennego.

„Niemieszanie się"

Co Anglia przyznała Sowietom

Berlińskie sfery polityczne zwróciły bardzo dużą uwagę na dokumentaryczne publikacje gazety göteborskiej „Morgenpost" jako na potwierdzenie dawniejszych publikacyj niemieckich w sprawie istnienia i treści angielsko - sowieckiego tajnego układu. Według publikacji szwedzkiej ten znany już dzisiaj w szczegółach tajny układ — (ogłosiliśmy go przedwczoraj) — omawia w pięciu punktach zagadnienie bezpieczeństwa i strategicznych granic Związku Sowieckiego, sfer wpływów Związku Sowieckiego, zabezpieczenia pokoju w Europie i w końcu założyłażenia do zniszczenia ustrojów autorytatywnych.

Prawa sowieckie w odniesieniu do nowych granic strategicznych dotyczą według tego układu Finlandii, państw bałtyckich, Polski i Rumunii. Przyznanie sfery interesów sięga pod względem geograficznym znacznie dalej i rozciąga się na północy na szerokie przestrzenie Skandynawii, a na Bałkanach na Rumunię, Bułgarię i Jugosławię. Dla zapewnienia przewidywanego przez Londyn i Moskwę porządku w Europie przewiduje się sowieckie bazy do zabezpieczenia wylotów z Morza Bałtyckiego, jak również z Morza Czarnego, przez co zatem bezpośrednim przedmiotem tajnych umów sowiecko angielskich stała się również Dania i Turcja. Prawo do utrzymania sowieckiej kontroli policyjnej i militarnej w Europie dotyczy w końcu wszystkich państw europejskich.

O ile te publikacje szwedzkiej gazety w swojej ogólnej tendencji nie stanowią już dzisiaj żadnej rewelacji, to jednak ich precyzja i ich dokumentaryczny charakter nadzwyczaj wielkie budzą zainteresowanie w Berlinie. W ten dopiero sposób brzmienie artykułu trzeciego i piątego opublikowanego układu angielsko - sowieckiego nabiera pełnego oświetlenia. W całości publikacyj widać potwierdzenie oskarżenia niemieckiego, że Anglia wydała Europę na łup bolszewizmowi.

Niezależnie od tajnego układu, ogłoszona publicznie umowa londyńska już sama przez się jasno i wyraźnie wskazuje, czego Europa ma się spodziewać od bolszewików. Artykuł piąty umowy londyńskiej brzmi: „Wysokie umawiające się strony uwzględniając interesy i bezpieczeństwo obydwóch krajów wyrażają gotowość, po nadejściu stanu pokojowego, ściśle i przyjaźnie współpracować nad zorganizowaniem bezpieczeństwa i zapewnieniem dobrobytu w Europie. Przy realizowaniu tych celów uwzględnią one interesy narodów sprzymierzonych i działać będą w zgodzie z następującymi zasadami, że ani nie będą starać się o powiększenie własnego terytorium, ani nie będą się mieszać w wewnętrzne sprawy innych państw".

Jakże skromni i jak wstrzemięźliwi chca być kochani bolszewicy! I jak niewinnie wszystko to brzmi!

Tak samo „skromni" i „wstrzemięźliwi" i tak samo „niewinni" byli oni również wówczas, gdy 10 października 1939 r. zawierali układ z Litwą. Artykuł 7 tego sowiecko - litewskiego układu brzmi: „Układ obecny nie narusza w żaden sposób suwerenności obydwóch zawierających ten układ stron. Zasada nie mieszania się w stosunki wewnętrzne zachowana zostaje przez obydwie strony. Miejscowości, w których znajdują się sowieckie siły lądowe i lotnicze, pozostają w każdym wypadku na terenie Republiki Litewskiej".

A co się stało później z suwerennością Litwy? Jak przestrzegał Związek Sowiecki zasady niemieszania się w wewnętrzne stosunki Litwy? Co stało się z miejscowościami, w których znajdowały się sowieckie siły lądowe i lotnicze?

Rzecz to wiadoma: Już w osiem miesięcy po zawarciu układu bolszewicy zajęli Litwę i wcielili do Związku Sowieckiego.

Dokładnie tak samo przeprowadziłby Sowiety artykuł 5 umowy londyńskiej, jak w stosunku do Litwy wykonały artykuł 7, gdyby tylko miały ku temu siłę. Z jedną tylko różnicą: wobec Litwy i innych państw bałtyckich czekały one w każdym razie jeszcze osiem miesięcy, zanim zrzuciły całkowicie swoją maskę. W stosunku do Europy, gdyby zwycięstwo otwarło im drogę, nie potrzebowałby nawet tylu tygodni. „Drobiazg" postara się w każdym razie o to, by przeszkodzić temu nowemu rodzajowi niemieszania się: front na wschodzie.

(Wilnaer Zeitung)

Głosy prasy ukraińskiej

W rocznicę wybuchu wojny niemiecko - sowieckiej

RÓWNE (DNB). Prasa ukraińska poświęca rocznicy wybuchu wojny niemiecko - sowieckiej obszerne artykuły. „Upragniony od dawna dzień, 22 czerwca 1941 r., dzień wyswobodzenia nadszedł. Nadszedł czas, kiedy naród ukraiński po długich latach niewoli znowu poczuł, że naprawdę żyje i że może się rozwijać". — tak pisze gazeta „Nasze Słowo" w Brześciu Litewskim. Jest to pozatym myśl przewodnia wszystkich artykułów prasy ukraińskiej, poświęconych tej rocznicy. Gazety wspominają o osiągnięciach, jakie widoczne są na Ukrainie pod dowództwem niemieckim i podkreśla ją przy tym gotowość do pracy Ukrainy. „Nasze obecne zadanie — pisze „Nasze Słowo" — jest równocześnie wielkie i proste. Musimy pomagać żołnierzowi niemieckiemu w jego dalszej walce. Nie możemy przyglądać się tej walce bezczynnie, lecz musimy wytężyć wszystkie swe siły zarówno w ojczyźnie na roli i w warsztatach, jak również w Wielkich Niemczech w gospodarstwach wiejskich, czy też w przemyśle, ażeby w ten sposób przygotować wszystko, co potrzeba, wojsku niemieckiemu albo współpracować przy odbudowie kraju. Musimy w końcu zrozumieć, że przeżywamy w tej chwili wielką epokę, w której rozstrzyga się los Europy, a nawet całego świata. Dlatego też naród nasz nie może być obojętny wobec tych wydarzeń. Jedynie od naszego stanowiska i od naszej pracy zawisła nasza lepsza przyszłość".

„Winnicki Wisti" pisze w tym samym duchu: „Nasz święty obowiązek i nasz interes wymaga — pisze gazeta — by wszelkimi środkami wzmocnić front pracy. Dlatego muszą Ukraińcy masowo zgłaszać się do pracy w Wielkich Niemczech".

Zaniepokojenie w Rumunii

tajnymi układami angielsko - sowieckimi

BUKARESZT (DNB). Rewelacje szwedzkiej gazety „Göteborgs Morgenposten" na temat postanowień tajnego układu anglo - sowieckiego o nowej organizacji w Europie wywołały nadzwyczajne poruszenie wśród społeczeństwa rumuńskiego. W prasie rumuńskiej pisze się oczywiście przede wszystkim o odnoszących się do Rumunii punktach tajnego układu, w których to punktach mówi się o tym, że Rumunia uznana została przez Anglię za sowiecką sferę wpływów, że Sowiety mają mieć prawo umieszczenia również w Rumunii baz i że Anglia wspólnie z Sowietami ma przeprowadzać także po wojnie militarną i polityczną kontrolę nad Rumunią.

Rewelacje szwedzkiej gazety odczuwa się tutaj jako dalsze potwierdzenie zdobytych już doświadczeń, że Anglia w swej rozpaczliwej walce poza wypowiedzeniem wojny Rumunii nie waha się też przed tym, by kraj, któremu przed trzema laty narzuciła swe gwarancje, dzisiaj z zimną krwią wydać na łup Sowietom, a przez to w praktyce wykreślić z mapy.

Rząd wojenny Nowej Zelandii

AMSTERDAM (DNB). Jak podaje angielska służba informacyjna z Wellington, ogłoszono tam, że wskutek Nowej Zelandii utworzony rząd wojenny składa się, z 7 ministrów Partii Pracy i 6 ministrów opozycji. Kadencję parlamentu postanowiono na przeciąg wojny, lecz nie dłużej niż do 12 miesięcy. Członkowie gabinetu krajowego poza gabinetem wojennym zatrzymali swoje teki.

Anglia bazą amerykańską

BERLIN. W związku z zamianowaniem dowódcy wojsk amerykańskich na europejski obszar operacyjny donoszą jeszcze, że generał major Eisenhower będzie miał swoją kwaterę główną w Londynie.

W praktyce jest on zatym komendantem wysuniętego przeciwko Europie przez militarystów amerykańskich posterunku, mianowicie Anglii, tego „Heigolandu Stanów Zjednoczonych przeciwko Europie", jak niedawno nazwano oficjalnie niegdyś tak dumnych Brytyjczyków.

Charakterystyczne dla coraz bardziej rosnącego upadku powagi angielskiej jest również kontynuowanie debaty przez majora Elliota w „New York Herald Tribune" na temat, przy tym ma być naczelne dowództwo sprzymierzonych narodów. Również Elliot stara się udowodnić, że tym człowiekiem może być tylko Roosevelt i że naczelny dowódca musi mieć swoją siedzibę w Waszyngtonie. Londyn jest zbyt eksponowany, Moskwa i Czungking są za daleko oddalone, — pisze amerykański rzeczoznawca wojenny. Dlatego pozostaje jedynie Waszyngton, już choćby z tego powodu, że tu się zbiegają nici amerykańskiej produkcji wojennej.

Przygnębienie w Londynie po upadku Tobruku

MADRYT (DNB). Jak podaje czasopismo „Ya" z Londynu, upadek Tobruku wywołał w szerokich warstwach angielskich nastrój przygnębienia, największy chyba, jakiego doznano tu od chwili zajęcia Singapoore. Tobruk stanowił dla Brytyjczyków symbol ich niezłomności; tymbardziej wzrosło rozczarowanie, skoro generał Rommel w obecnej ofensywie mógł go zająć za jednym zamachem, zdobywając przytym ogromne ilości materiału wojennego.

Jak zawsze dotychczas w analogicznych sytuacjach domaga się naród angielski jasnego postawienia sprawy. Lord Winterton zapowiedział, że na najbliższym posiedzeniu Izby Gmin zażąda od premiera dokładnych szczegółów przebiegu walk w Libii oraz sytuacji brytyjskich sił wojennych na Morzu Śródziemnym.

„News Chronicle" pisze: „Dotychczas zawsze utrzymywano że siły wojenne aliantów z rozporządzalną obecnie ilością tanków i materiałów są większe niż kiedykolwiek przedtym — jak również, że rozporządzamy wystarczającymi rezerwami ludzkimi. Angielska flota powietrzna bezwątpienia panuje nad terytoriami bliskiego Wschodu. Doczekawszy się jednak tak niepomyślnych zdarzeń na frontach, nie należy okazywać zdziwienia zaniepokojeniem wśród narodu i wśród posłów.

BERLIN. (DNB). Z kół wojskowych dowiaduje się DNB, „Tobruk mógłby wraz z otoczenia utrzymać się ze swym garnizonem 30.000 ludzi conajmniej 1—2 miesięcy. Tak wielkie ilości żywności i zapasów dla zaopatrzenia załogi było nagromadzonych w ciągu miesięcy. Również tabor armat i środków lokomocji liczył się na tysiące. Forteca była na długi czas zaopatrzona w amunicję. Wszystkie te zapasy broni i materiału wojennego trafiły w przeważnej części nienaruszone w ręce wojsk niemiecko - włoskich, gdyż wzięcie w szturmie Tobruku spadło tak znienacka, że nie było czasu na zniszczenie cennych zapasów". — tak zakomunikował brytyjski oficer intendentury Oliver Grean ze sztabu 8 armii brytyjskiej, po wzięciu go do niewoli niemieckiej.

Jak Waszyngton reaguje na niepowodzenie angielskie w Libii

GENEWA (DNB). Według komunikatu waszyngtońskiego korespondenta „Daily Mail", w szerokich kołach amerykańskiej opinii publicznej, a w szczególności w waszyngtońskich sferach politycznych i pośród członków kongresu, daje się zauważyć wielkie podniecenie, a nawet zdumienie i oburzenie spowodowane przegraną Anglików w Afryce Północnej, a przede wszystkim upadkiem Tobruku.

Korespondent osobiście we wtorek 23 bm. udał się na Kapitol waszyngtoński, aby w rozmowach z senatorami i kongresmanami wybadać ich reakcję na fakt upadku Tobruku. Krużganki kongresu rozbrzmiewały głosami parlamentarzystów krytykujących Anglię i słychać było „gorzkie jak żółć" słowa i zdania na temat angielskiego sposobu prowadzenia wojny i angielskiej strategii.

Jeden z senatorów, zbyt dobrze znanych w kołach publicznych, by można było wymienić jego nazwisko wyraził się w rozmowie z korespondentem, że oddanie Tobruku wywołało w Stanach Zjednoczonych wrażenie jeszcze gorsze od upadku Singapoore.

NA SREBRNYM EKRANIE

MARSZ NA WSCHÓD

Od poniedziałku w kinie „Casino" wyświetlony będzie wielki, pełnometrażowy film wojenny, będący podsumowaniem pierwszego etapu wojny nowej Europy z Bolszewią. Początek tego filmu pokazuje nam fragmenty „bolszewickiego raju": pałace GPU i lepianki robotników, izby w których dusi się po 20 osób, dzieci śpiące na kawałku podartej szmaty na podłodze, ściany domów nie remontowanych od carskich chyby czasów, podpierane belkami; całe kłamstwo propagandowego afisza i wielkie oskarżenie ponurej rzeczywistości. Ale jest moment kiedy widz mruga oczami i niespokojnym szeptem porozumiewa się z sąsiadem co to jest? W książkach podróżniczych czytaliśmy i oglądaliśmy na ilustracjach potworne spusto szenia muchy tse-tse wśród murzynów z Centralnej Afryki. Ale przecież w sowieckim raju muchy tse-tse niema! Jaki potworny głód, jakie choroby, jakie zwierzęce zaniedbanie człowieka musiało doprowadzić do tego obrazu, przed którym teraz mrużymy oczy: — leżą na słomie ludzie — szkielety, dzieci przeważnie, nagie, wysuszone. to znów o brzuchach potwornie wzdętych. W pierwszej chwili bierze się za trupy. Może to jakaś ochronkę wymordowano? Nie, oto wolno, jak w zwolnionym filmie podnoszą się ludzki pięściel ledwie ociągnięty skórą. Więc jednak żyją...

Przeciwko tej zgrozie, przeciwko takiemu losowi zmobilizowały się armie nowej Europy. Od Niemców i Finnów zaczynając, poprzez ochotnicze legiony wszystkich prawie ludów europejskich do wojsk najmłodszego państwa, Kroacji, miliony najdzielniejszych staja pod wodzą Führera. Szlab jego opracował plany, i choć zachodnia bolszewicka granica była założona wojskiem, skutek pierwszego uderzenia był tak wielki, szybki i zaskakujący, że nawet większość mostów ocalała przed zniszczeniem. Przez ekran przesuwają się w systematycznym porządku znane etapy: Wilno, Kowno, Białystok, Mińsk, Wyborg, Smoleńsk, Kijów, Odessa... Miasto za miastem pada, „linia Stalina" zostaje daleko w tyle, oddziały prą naprzód, witane kwiatami, żegnane błogosławieństwem wieśniaczek, które ćwierć wieku prawie musiały czekać na chwilę, gdy znów będą mogły publicznie położyć znak krzyża.

Trudno wyliczyć wszystko co się dzieje w tym bogatym filmie. Powstał on z pracy licznych fotoreporterów wojskowych, którzy towarzyszyli walczącym żołnierzom w ich ciężkiej pracy bojowej na lądzie, w powietrzu i na wodzie. Gdy na bateric sypały się pociski nieprzyjacielskie, gdy dokoła gumowej łodzi szturmującej sypie się grad skaczących po wodzie kulek, gdy samolot myśliwski w karkołomnej ewolucji mierzył się z wrogiem w śmiertelnym pojedynku — operator z zimną krwią filmuje, jego koledzy szukają oczyma wroga, na ciosy odpowiadają ciosem, wypatrują nieliczcieńskiego i filmują je — on filmuje ich pracę. Gdy się pomyśli w jakich warunkach powstały te doskonałe technicznie, i te artystycznie piękne zdjęcia wybuchów bombowych i artyleryjskich, lotu granatów, pracy karabinów maszynowych itd., to wiedza ogarnia podziw dla bezimiennych autorów filmu.

Alianci domagają się ogłaszania prawdy

TOKIO (DNB). Pod wrażeniem serii klęsk w Libii, na Morzu Śródziemnym, na Krymie, Oceanie Indyjskim i Spokojnym, żądają narody krajów aliancklch od swych rządów zaprzestania ocukrzonych publikacyj i ogłaszania prawdy — jak to zaznaczył dziś japoński speaker oficjalny, przytaczając szereg wypowiedzi ze strony przeciwników.

W przeciwieństwie do komentarza ministerstwa floty Stanów Zjednoczonych, stwierdzającego, że zajęcie przez Japończyków wyspy Aleuckie Kiska i Attu nie posiadają znaczenia praktycznego, podkreśla „New York World Telegram", że Kiska posiada jedną z największych zatok na świecie, zaś Attu rozporządza ważną stacją nadawczą. Gazeta słusznie zauważa, że skoro obie wyspy nie posiadają znaczenia, to dlaczegoż flota Stanów Zjednoczonych używała ich jako dalekowysuniętych baz. Dopiero przedwczoraj — kontynuował japoński speaker — były australijski premier Hughes zaatakował ostro oficjalny komunikat wojenny aliantów, wyrażając się z gryzącą ironią o taktyce, która każdą straconą pozycję jednym pociągnięciem stara się przemalować na mistrzowski wyczyn sztuki wojennej.

W dalszym ciągu wyjaśnił speaker, że wszystkie czasopisma londyńskie, pod wpływem upadku Tobruku, zażądały jednogłośnie wyraźnej deklaracji rządowej w tej sprawie. Po rozmowie z dyplomatycznym korespondentem „Daily Herald" miał zastępca szefa Partii Pracy Greenwood zauważyć, że odwrót w Libii nie może być wykreślony ze świadomości publicznej przez poufne przygrywki na temat przyszłości i że klęska, poniesiona w Afryce Północnej, nie da się zamaskować przez sugerowanie dramatycznej sytuacji w czasie rozmów pomiędzy Rooseveltem i Churchillem. Także australijski minister spraw wewnętrznych powiedział 22 bm. podobno że wszystkie powinny wiedzieć, że Japonia nawet po bitwie na Morzu Koralowym i przy Midway wciąż jeszcze ma w posiadaniu rozległe tereny i rozporządza dobrze uzbrojonymi gotowymi do ataku wojskami, przy czym nie brak jej surowców.

Na zakończenie wspomniał speaker o wartościowej radzie amerykańskiego głównodowodzącego na wyspach Hawajskich generała Emmonsa, by ludność cywilna opuściła teren wysp. Generał miał przy tej sposobności zwrócić uwagę na to, iż wiele osób cywilnych hołduje błędnemu poglądowi, jakoby po bitwie pod Midway Japonia nie była zdolna ponowić ataków na archipelag Hawajski.

Odwiecznym zwyczajem

Każą Anglicy innym za siebie walczyć

TOKIO (DNB). W komentarzu na temat wzięcia do niewoli wielkiej liczby hinduskich i południowo afrykańskich żołnierzy podczas upadku Tobruku powiedział rzecznik wydziału informacyjnego, Tomokazu Hori, na konferencji przedstawicieli prasy zagranicznej: „Nie po raz pierwszy to się zdarza, że tylko bardzo mała liczba Anglików walczy na froncie, albowiem taktyka ich polega na tym, by kazać innym walczyć za siebie. Metodę tę zastosowali Brytyjczycy na Malajach, w Burmie i na wszystkich prawie frontach na Dalekim Wschodzie".

O czym się marzy...

LIZBONA. Jak podaje agencja telegraficzna Stanów Zjednoczonych, w pobliżu największej szkoły dla samolotów bombowych w pewnym mieście Stanów Zjednoczonych wybudowano „sztuczne Tokio" na dnie pewnego nieznanego wyschłego jeziora.

W dniu 4 lipca, w rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych, ma być „Tokio" doszczętnie zrównane z ziemią podczas ćwiczenia zbiorowego broni powietrznej Stanów Zjednoczonych.

Co oznacza dla Europy

sowiecko-angielskie zwycięstwo

VICHY (DNB). W związku z nadchodzącą drugą rocznicą niemiecko-francuskiego zawieszenia broni, opublikowuje francuskie ministerstwo informacyjne komentarz, w którym między in. mówi: w czerwcu 1940 r. nie mieliśmy powodów do dalszego prowadzenia wojny. Dziś mielibyśmy jeszcze mniej powodów ku temu, gdyż z europejskiego punktu widzenia walkę prowadzi się już nie między Anglią i Niemcami, lecz w pierwszej linii między bolszewizmem a Europą. A więc walczylibyśmy dziś przeciwko naszym własnym interesom życiowym i w interesach wroga cywilizacji. Angielsko - sowieckie zwycięstwo oznaczałoby: Imperium dla Anglików, a Francja dla Sowietów.

Wystawa 1000 fotografij w Święcianach

W związku z otwarciem wystawy wędrownej p. t. „Przegląd Tysiąca Fotografij" odbył się wczoraj w Święcianach pokaz tej wystawy dla przedstawicieli prasy wileńskiej. Dziennikarze mieli dostateczną możność szczegółowego zwiedzenia wystawy pod przewodnictwem kierownika wileńskiego Oddziału Propagandy p. Kreisamtsleiter'a Kopfermann'a.

We wtorkowym wydaniu naszego pisma ukaże się szczegółowe sprawozdanie z tej wystawy i o uroczystym jej otwarciu.

29 czerwca — dniem pracy

Zarządzeniem władz zwierzchnich, dzień 29 czerwca jako święto Piotra i Pawła zostaje ze względu na trwający stan wojenny i potrzebę wzmożenia pracy — uznany jako dzień roboczy.

Wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa miejskie w dniu tym pracują normalnie. (t)

Samopomoc Wileńska

Po wkroczeniu do Wilna zwycięskiej armii niemieckiej został zorganizowany przez miejscowe władze lokalne Komitet Samopomocy. Zadaniem tego Komitetu jest zbieranie ofiar za pomocą kwest ulicznych i t. p. w celu udzielania pomocy najbiedniejszym.

Do tych najbiedniejszych: starców, kalek, i in. niezdolnych do pracy, dochodzą jeszcze tak zwane ofiary wojny. Są to ludzie z różnych warstw, których cały dorobek materialny został zniszczony wskutek działań wojennych. Niejednemu z nich wojna zabrała kogoś, najdroższego, a nawet głowę rodziny, rzucając sieroty na pastwę losu. Takim ludziom ze względów humanitarnych należy się również pomoc, a jest ich bardzo wielu.

Ogólnie biorąc liczba potrzebujących pomocy jest dosyć pokaźna. Cały ten ciężar spoczywa obecnie na barkach Samopomocy.

Zawdzięczając inicjatywie i pracy Zarządu Komitetu oraz poparciu miejscowych władz kierowniczych, suma dotychczas uzbieranych na ten cel ofiar wynosi:

RM. 351.532,64.

Z powyższej kwoty wydano zapomóg:

W 1941 r. m-cu grudniu dla 2106 osób kwotę RM. 17.059.

W 1942 r. m-cu styczniu dla 2165 osób kwotę RM. 16.290,

W 1942 r. m-cu lutym dla 2215 osób kwotę RM. 17.156,

W 1942 r. m-cu marcu dla 2040 osób kwotę RM. 16.054,

W 1942 r. m-cu kwietniu dla 2117 osób kwotę RM. 24.694,

W 1942 r. m-cu maju dla 1970 osób kwotę RM. 16.484.

Razem wypłacono dla 12613 osób kwotę RM. 107.757.

Na podstawie danych ze stycznia miesiąca stosunek narodowościowy osób korzystających z pomocy Komitetu przedstawia się następująco: Polacy 78,6 proc., Litwini 19.9 proc. i inne narodowości 1,5 proc.

Wyżej wymienione dane świadczą o pożytecznej pracy Komitetu Samopomocy, który bez względu na różnice narodowościowe otacza swoją opieką wszystkich jednakowo i w miarę możności udziela im swojej pomocy.

Tak pożyteczna dla nas Instytucja zasługuje ze wszechmiar na poparcie całego społeczeństwa.

S. S.

Z dnia

28 CZERWIEC

NIEDZIELA

Ireneusza

Wschód słońca 3.43

Zachód słońca 21.00

— MAGISTRAT MA WŁASNĄ DRUKARNIĘ. Zarząd miejski zainstalował onegdaj nową drukarnię, zadaniem której będzie praca wyłącznie dla potrzeb własnych.

Nowa drukarnia mieści się w byłym lokalu magistratu przy ulicy Dominikańskiej. (t)

— ZAREJESTROWANO 2.000 ROWERÓW. Do dnia wczorajszego zarejestrowano 2.000 rowerów, właścicielom których, po załatwieniu przepisanych formalności i wniesieniu opłaty, wydano numerki rowerowe. Rejestracja trwa w dalszym ciągu. (p)

— KINA WILEŃSKIE ZOSTAŁY ODŚWIEŻONE. Nie przerywając na dłużej normalnego toku pracy, doprowadzono ostatnio do zupełnego porządku kina wileńskie, które po dokonanym remoncie, przybrały wcale europejski wygląd.

Na czoło wybija się reprezentacyjne „Casino", gdzie oprócz gustownego wymalowania wnętrz, udoskonalono także instalację dźwiękową.

Przyzwoite urządzenie jak i wysoki poziom wyświetlanych filmów, sprawiają, że kina wileńskie, mimo sezonu ogórkowego, cieszą się i nadal wielką frekwencją. (t)

— KIEDY I GDZIE OTRZYMAMY WÓDKĘ. Dowiadujemy się, że wódka nie będzie wydawana w bazie przy ul. Dario ir Gireno (d. Żwirki i Wigury), ani też w sklepach Maistoprekyby które są w stanie likwidacji, lecz w sklepach „Buty".

W numerze wtorkowym naszego pisma podamy dokładne szczegóły, związane z czasem i miejscem otrzymania wódki. (p)

— KONFISKATA MIĘSA. Przed kilku dniami policja zatrzymała na ul. Kalwaryjskiej furmankę należącą do mieszkanki osady Murowanka, gm. Giedrojcie — niejakiej Stefanii Lutkiewiczowej. Przeprowadzona rewizja ujawniła ukryte w furmance mięso wołowe, pochodzące z nielegalnego uboju w ilości około 30 kg. Właścicielce spisano protokół, zaś towar skonfiskowano.

— ZA NIELEGALNY HANDEL WÓDKĄ. Ostatnio sporządzono znów szereg protokółów za handel wódką nielegalnego pochodzenia. Między innymi ukarani za to będą: Wiszniewski Adolf, zam. przy ul. Tartaki 19—11, Sidorowicz Juliusz zam. przy ul. Pańskiej 4—15 i Józef Stankiewicz zam. we wsi Budry gm. szumskiej. Znalezioną wódkę skonfiskowano.

— PIERWSZE OGÓRKI. W sprzedaży pojawiły się pierwsze w tym roku ogórki. Naogół z racji ciągłych nawrotów chłodu te właśnie jarzyny obrodzą raczej słabo. Natomiast najważniejsze z warzyw — okopowe, mniej wrażliwe na chłody rozwijają się dobrze i na jesień możemy spodziewać się obfitych zbiorów. (p)

— ZATRUCIE SIĘ ALKOHOLEM. Onegdaj przez 1-szy komisariat policji wzywano pogotowie ratunkowe celem udzielenia pomocy Feliksasowi M. (Kalwaryjska 44), który uległ zatruciu się nieznanym alkoholem.

Ofiarę wypadku w stanie ciężkim dostarczono do szpitala Św. Jakuba. (t)

— DESPERACKI SKOK Z III-go PIĘTRA. Z powodów bliżej nieustalonych, wyskoczyła z balkonu trzeciego piętra Piekunskaite Koste zamieszkała przy ul. Gedymina 35-33.

Przybyłe wkrótce pogotowie ratunkowe stwierdziło zgon denatki, wskutek złamania podstawy czaszki.

Powody desperackiego czynu są przedmiotem dochodzenia. (t)

Zarodowe bydło w Gen. Okr. Litwy

Celem podniesienia stanu hodowli bydła rasowego w Generalnym Okręgu nadesłane ostatnio z Rzeszy pewną ilość rasowego bydła zarodowego, które oddano do rozporządzenia powiatowych władz gospodarczych. W transporcie tym nadesłano — 52 buhaje rasy czarno-białej, 20 ogierów i 98 baranów. Nadesłane bydło oddane będzie poszczególnym hodowcom. (p)

Ś. † P.

ZBYSZEK-EDWARD SŁOBODZKI

najukochańszy synek po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu 6 czerwca 1942 r., przeżywszy lat 10.

Eksportacja drogich nam zwłok na stary cmentarz Ross z domu żałoby Bazylionų (Bazyljańska) 1 m. 5, nastąpi w niedzielę 28 czerwca o godz. 15-tej (3 po poł.).

Nabożeństwo za spokój Jego czystej duszy odprawione zostanie w poniedziałek 29-go czerwca o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rossa. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokiej rozpaczy **Rodzice, Brat i Siostry.**

Ś. † P.

z Rossochackich

Wanda Bobiatyńska

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dn. 27 czerwca 1942 r. w wieku lat 77.

Pogrzeb z domu żałoby Užupio (Zarzecze) 40—2, odbędzie się dnia 28 b. m. o godz. 15.30 (3.30 po poł.) na cmentarz po-Bernardyński. O tym smutnym obrzędzie zawiadamiają **SYN I WNUCZKA.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Halusi Małyszko

odbędzie się nabożeństwo żałobne w poniedziałek 29 czerwca o godz. 12-tej w kaplicy na Rossach. O czym życzliwych pamięci Zmarłej powiadamiają **Rodzice i Brat.**

W ósmą rocznicę śmierci

ś. † p.

z Godurískich STANISŁAWY KLUCZNIKOWEJ

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Św. Piotra i Pawła we wtorek 30.VI 1942 r. o godz. 6.30 rano. O czym zawiadamia Krewnych i Znajomych **Zygmunt Goduński.**

W rocznicę śmierci

ś. † p.

Michaliny Buławskiej

zostanie odprawiona Msza żałobna w dniu 29. VI. rb. o godz. 10-tej rano w kaplicy cmentarnej na Rossie.

CÓRKA.

KINA

„CASINO“ Didžioji (Wielka) 47, tel. 6-77

„CZERWONY MŁYN“

Theo Lingen, Ida Wüst.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.
Jutro premiera
„Wojna na Wschodzie“
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„ADRIA“ Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37

„KOBIETA W NURCIE“

Hertha, Feiler, Attila Horbiger.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.
Jutro premiera
„Tylko kłamstwa“
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„MUZA“ Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

»KRAMBAMBULI«

(Dzieje pewnego psa)
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„AUSZRA“ Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70

„Florencki kapelusz“

Heinz Rühmann, Hertl. Kirchner.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.
Od jutra
„Miłość i cierpienie kobiety“
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

„KOLEJOWE“ Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13

PROGRAM DLA DZIECI

„Wesoły krasnoludek“

oraz

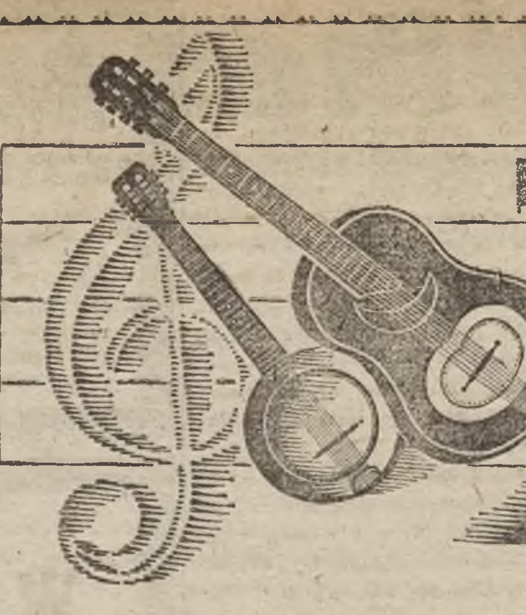
„Cud przelotów“

Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.
Od jutra
„Grzeszna wioska“
Początek seansów o godz. 17.00—19.00.

SPRZEDAM
warsztat ślusarski za 2500 RM.
wózek głęboki nowy 550 RM.
Pusų (d. Poleska) 2, od godz. 19—21.

Forniery Kupuję

Trakų (Trocka) 6—1. Pracownia mebli.



PRACOWNIA INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH
K. OLSZEWSKIEGO
Trakų (Trocka) 15.
Reperacja i kupno wszelkich instrumentów strunnych. Naprawa patefonów i gramofonów.

◄ POMNIKI GOTOWE ►
w wielkim wyborze z granitu, marmuru, piaskowca i cementu;
płyty i tablice piłowane różnych wymiarów i kolorów.
Wskutek maszynowej obróbki — ceny najniższe.
Budowa grobowców, odnawianie pomników i t. p.
na cmentarzach miejscowych i na prowincji.
Najstarszy w Wilnie Mechaniczny Zakład Kamieniarski
A. BARANOWSKA
Rasų (Rossa) 20 (chodnik górny przy cmentarzu)

LOKALE

Dla samotnego potrzebny pokój skromnie umeblowany z oddzielnem wejściem w okolicy ul. Gedimino (d. Mickiewicza). Oferty składać w administracji „Gońca“ do 8.VII. 42 r. pod „Solidni“. 7472

Odnajmę samotnej lub małej rodzinie pokój lub 2 z używalnością kuchni i ze światłem elektrycznym na Salce (I piętro). Kalvariju (Kalwaryjska) 40—11 7442

Pokój z niekrępującym wejściem i używalnością kuchni odnajmę. Gedimino (d. Mickiewicza) 1—21 od 18—20. 7378

Samotny poszukuje pokoju umeblowanego w okolicy Zarzecza. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Solidny“.

Urzędniczka poszukuje pokoju w centrum miasta umeblowanego, słonecznego z wygodami. Oferty kierować pod „Tel. 11“. 7326

Matrymonialne

Dwie dowcipne panny poznają inteligentnych panów do lat 30 w celu towarzyskim. Oferty proszę kierować do adm. „Gońca“ pod „Młodość“. 7417

Która z eleganckich, miłych, zgrabnych, przystojnych Pań zechce napisać do posiadającego powyższe zalety. Cel towarzysko-matrymonialny. Oferty do admin. „Gońca“ pod „Wieś II“. 7485

Na lato szukam koleżanki do niedzielnych wycieczek. Oferty proszę kierować do adm. „Gońca“ pod „Echo“. 7428

Przystojna inteligentna 40 let nia Pani, szczupła, ciemna szatynka, średniego wzrostu subtelna, miłego charakteru domatorka, z braku odpowiednich znajomości, pozna starszego Pana w celu towarzysko-przyjacielskim (małżeństwo nie wykluczone), dyskrecja zapewniona. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Wschód“. 7567

Rzemieślnik, wdowiec lat 48 pozna pannę lub wdowę do lat 45 z łagodnym charakterem w celu matrymonialnym. Oferty proszę kierować do admin. „Gońca“ pod „Oszczędny“. 7435

Samotna lat 45, inteligentna, gospodarna, energiczna, prawego charakteru niematerjalistka, drobna nieruchomość, pozna starszego pana podobnych walorów pragnącego domu, żony przyjaciela. Oferty nieanonimowe do adm. „Gońca“ pod „Bratnia dusza“ 7402—4



Całkowitą gwarancję na **Trwałą Ondulację** 6-cio mies. daje Pani .... Panu .... za .... do .... pod N....... W przeciwnym razie zwrot pieniędzy lub bezpł. poprawa. Żądać piśmiennej gwarancji. PRYWATNE SALONY Wall-str. (Zawalna) Nr 14. Wyciąć, zachować.

Dom Komisowy
Vokiečių (Niemiecka) 33
przyjmuje wszelkie rzeczy do komisowej sprzedaży.

NAJTAŃSZE NAPRAWY **światła i aparatów**
u **Wiktora Jasiunasa**
Aušros Vartų (Ostrobramska) 20
Kupuję do rozbiórki na części aparaty radiowe i fotograficzne.

Pijawki
stawia i sprzedaje.
Subačiaus (Subocz) 38 m. 3, Horski.

Nauka i wychowanie

Berlitza (naturalną) metodą niemieckiego uczy Dr. Puciata. Užupio (d. Zarzecze) 16—19. 7490

Niemieckiego wyuczam szybko i niedrogo. Korepetycje z przedmiotów szkolnych. Francuski, lekcje gry na skrzypcach. Porozumieć się od 6 w. Sv. Mykolo (Św. Michalski) 6—13. 7456

Wakacyjny doświadczony kurs języków: niemiec., francus., rosyjs. Vytauto (Witoldowa) ...

Kupno i Sprzedaż

AAA) Sprzedam koszulę nową białą i rękawiczki męskie antylopy 80 RM., półbuciki męskie 100 RM., zegar szafkowy „Beckera“ 700 RM. stół 2-szufladowy 70 RM., duży kilim 750 RM., dywan 800 RM., poduszka 80 RM., zegarek „Cyma“, obrusy, nuty szkolne i Szopena. Tilto (Mostowa) 23—3. 7261

Aparat fot. św. F : 6,5 rozm. 9x12, statyw, klisze, kasety 200 RM. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Aparat“ 7393—0

Biurko 150 RM. lustro duże okrągłe 120 RM., walizkę skórzaną 150 RM., dywan 3 x 4 mtr. 350 RM. sprzedam oraz rower męski zamienię na płaszcz zimowy, skórzankę lub kożuch rozmiar duży albo sprzedam. Anglių (d. Węglowa) 16—6 Oglądać od 18—20 7978—0

Białe i różowe piwonje do wyboru z krzewów. Suvalkų (Suwalska) 3. Tamże blacha z wanny. 7439

Ceratkę, koronkę czarną płaszcz kąpielowy 100 RM., fularową sukienkę, narzutkę granatową damską 150 RM., kilimek 85 RM. sprzedam. Pomaluję pantofle (kolor szary—biały) Šv. Onos (Św. Anny) 7—3, od 16. 7427

Do sprzedania gitara za 200 RM., 2 główki sarenek, rogi, 2 słoiki do kwiatów, 4 karnize do okien. Užupio (Zarzecze) 30 m. 8. 7314—0

Do sprzedania biurko dębowe. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 45—1. 7488

Do sprzedania aloes b. duży doskonałe lekarstwo od plue 100 RM., kilim 2 x 3 mtr. nowy 400 RM. Giedraičių (d. Chocimska) 37—6. 7436

Dobrze zapłacę za Leica, Contax, Retinę, Fed, Exsaktę. Od godz. 18—20. Vivulskio (Wiwulskiego) 16 m. 4. 7421—1

Eleganckie letnie ubranie jasno beżowe rozm. średni oraz płaszcz gabard nowy wzrost 176 cm 450 RM. Raseinių (d. Rzeczna) 12—11. 7324

Fortepian 500 RM. i bryczkę dorożkarską na dętkach 400 RM. sprzedam. Oglądać: godz. 17—21. Ukmergės (Wiłkomierska) 25—1. 7356—0

Flanse najlepszych gatunków tytoniu, pomidorów i inne do sprzedania. Labdarių (d. Dobroczynny) 4—4. 7354—0

Garnitur męski biały 200 RM., stół owalny 120 RM., etażerka 40 RM., obrazy olejne i książki sprzedam. W godz. 15—20. Užupio (Zarzecze) 30—8. 7426

Jedwab francuski deseniowy (tło czarne) na suknię lub podszewkę pod futro oraz złoty męski zegarek (antyk) sprzedam lub odpowiednio wymienię na perkal. Žygimantų (Zygmuntowska) 22—9. 7376

Jeszcze nie późno sadzić pomidory, kapustę i brukiew. Rozsady można kupić na Zwierzyńcu Saltonų (Sołtańska) 4. Ceny państwowe. 7423—4

Kupię modną sportową dużą torebkę, materiał na kostium damski granatowy pierwszorzędnej jakości, ewentualnie w pasy, parasolkę jedwabną kol. granatowego. Dobrze zapłacę. Skapo (Skopówka) 6—16. od g. 15—18 7313—0

Kupię serwis obiadowy na 12 osób niedrogi, porcelanowy lub fajansowy. Zgłaszać się: Vilniaus (Wileńska) 32 lub sodowiarnia na Kankinių (d. Belliny) 10—15. 7414

Kupimy 2 pary eleganckich zimowych zakopianek koloru jasnego i w dobrym stanie Nr 37 i Nr 39. Zapłacimy dobrze. Zgłoszenia do sklepu z tapetami przy Vokiečių (Niemiecka) 22, w godzinach 9—12, do p. Piotra. 7278—0

Kupię suwak logarytmiczny. Dowiedzieć się od 18—20. Antakalnio (Antokolska) 8—4—1

Kupię śniegowce damskie z materiału na pantofle Nr 36. Konarskio (Konarskiego) 13 b m. 3. 7562

Kupię: balię, kociołek, tarkę oraz wyżymaczkę do prania. Wall.-str. (Pylimo) 11—7 Wołkowski. —0

Kupię wysokie buty gumowe lub zakopianki na Nr 36 pantofli. Nikodemo (Nikodema) 8 m. 1. 7411

Kupię termos litrowy względnie szkło do termosu. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Termos“. 7418

Kupię pokrowczyk na becik, kaftaniczki niemowlęce ceratkę i kocyk dziecinny. Oferty do adm. „Gońca“ pod „120“. 7491

Kupię kozę mleczną. Sprzedam kredens dębowy za 800 RM. Nikodemo (Nikodema) 4—2. 7432

Łóżko niklowe z dobrym materacem 400 RM. sprzedam. Kalvarijų (Kalwaryjska) 16—1. 7486

Maszynę do szycia w dobrym stanie nożną damską „Singer“ natychmiast kupię. Zgłoszenia do admin. „Gońca“ pod „Maszyna“. 7498

Okazyjnie sprzedam stół jadalny rozsuwany za 250 RM. oraz łóżeczko żelazne siatkowe za 200 RM. Švitrygailos 5—14. Od 15—19-tej. 7407

Poszukuję welonu dla dziecka do Pierwszej Komunii. Rudninkų (Rudnicka) 2. Fabryka klumpi.

Pianino w bardzo dobrym stanie dobrej firmy sprzedam 2 500 RM. Žvirblių (d. Wróbla) 9—20. 7415

Pianino krzyżowe sprzedam, 3.000 RM., szafa z lustrem 400 RM. Vykinto (d. Inflancka) 2/3—3, Zwierzyniec. 7413

Rower męski sprzedam względnie zamienię na damski. Džukų (d. Szkaplerna) 7—3. 7381—0

Sprzedam sukienkę czarną georgeta z koronką 320 RM., kołdrę 230 RM., poduszkę 250 RM., pokrowce, sukienkę lnianą, koszulki jedwabne, makatki haftowane, czarne desou. Lejyklos (Ludwisarska) 12—13. 7424

Sprzedam serwis obiadowy 250 RM., kilim 200 RM. Bernardinų (zauł. Bernardyński) 7 m. 5 od godz. 15 do 18.30. 7386

Sprzedam stół rozsuwany na dębowej podstawie 350 RM. Antokol, Bistryčios (zauł. Bystrzycki) 12-2 dom Malaka. 9431

Sprzedam kurzowiec damski rozmiar mały 150 RM. Savanorių al. (d. Legionowa) 26 m. 9 7447

Sprzedam buty fason ang. № 28, pantofle czarne № 27½, spodnie do butów i mandolinę za 50 RM. Kalvarijų (Kalwaryjska) 42—4. 7441

Szyny do kół odstąpię. Dowiedzieć się Užupio (Zarzecze) 16—19. 7489

Sprzedam zegar Beckera stojący, czarne drzewo 700 RM., suknię niebieską nową, jedwabną 300 RM. Lvovo (Lwowska) 26—6. 7262

Sprzedam wannę z piecykiem 150 RM., stolik do kart 100 RM., leżak 50 RM., koszule męskie białe i inne. Rotundo (Stroma) 5—4. 7408

Sprzedam wózek - spacerówkę 250 RM., łóżeczko dziecinne 90 RM. oraz wagi szalkowe Mindaugo (d. Słowackiego) 17—23. 7388

Sprzedam pantofle męskie № 30 białe reniferowe 120 RM., żółte letnie 230 RM., łóżko dziecinne niklowe 230 RM., szafę kuchenną 80 RM., wieszak 8 RM., abażury 10—40 RM. Dainavos (Piekiełko) 3—8. 7440

Sprzedam skórę dzika z podszyciem z głową, garnitur czarny w paseczki 400 RM., szafę dużą z dykty 70 RM. Čiurlionio (Orzeszkowej) 11-a — 2. 7560

Sprzedam maszynę męską krawiecką „Singera“ 2000 RM. Tizenhauzeno (Tyzenhauzowska) 29 m. 3. 7474

Sprzedam łóżko na siatce z materacem ... staw Becker. Baltasis skg. (Biały zaułek) 10-a—2. 7458

Sprzedam główkę maszyny „Singer“ 700 RM. Zgłoszenia z podaniem adresu do Administracji „Gońca“ pod „Maszyna“.

Sprzedam łóżko niklowe z materacem 250 RM., biurko dębowe 100 RM., bucikі № 27 i ubranie wizytowe 600 RM. Pušų (Sosnowa) 7—14. 7412

Sprzedam dwukółkę ręczną na dętych gumach. 450 RM. Bonifratrų (Bonifraterska) 8 m. 3. 7416

Sprzedam teczkę skórzaną 100 RM., damskie pantofle № 35 z wężowej skórki 250 RM. i damski zegarek. Tilto (Mostowa) 7—13. 7417

Sprzedam lub zamienię łóżko na siatce, lub suknię jedwabną na kurzowiec męski na wysoki wzrost. Tamże do sprzedania maszynka do lodów 50 RM., przyrząd do manicure, parawan. Philaretten Str. (Filarecka) 22-a m. 3, 7420

Sprzedam letnie szare pantofle męskie № 29 — 80 RM., sukienkę letnią 80 RM., welon żałobny 30 RM., obrus, skrzynię pościelową, obrazy, firanki. Dainavos (Piekiełko) 3—15. 7449

Sprzedam wózek dziecinny głęboki 300 RM. Pylimo (Zawalna) 7—10 wejście z ulicy, od g. 9 do 11. 7455

Sprzedam nową jedwabną serwetę 270 RM., serwis stołowy „Ćmielów“ 420 RM., łyżeczki srebrne 160 RM. Pušų (Sosnowa) 2 m. 6. 7454

Sprzedam elegancką suknię jedwabną czarną 300 RM., 7 m. płótna à 40 RM., zamszowe pantofle męskie № 28 za 140 RM. Raugyklos (d. Kwaszelna) 17—4. 7450

Spacerówkę 200 RM., dywan ścienny 300 RM., bagażnik rowerowy 50 RM. sprzedam. Užupio (Zarzecze) 18—5. 7.93

Sprzedam lustro ścienne 85 cm × 60 cm 150 RM., maszynkę do wyciskania moszczu owoców „Porkert ideal P. C.“ 160 RM., miednicę dużą ocynkowaną 50 RM. Kalvarijų (Kalwaryjska) 2—8 7487

Sprzedam suknie czarną i brązową, bluzkę białą, materiał na bluzkę, sukienkę na 3 l., termometr, pasek brązowy zamszowy, sakwojaż — razem za sumę 300 RM. Malunų (Młynowa) 5/7—5. 7435

Sprzedam spodnie białe 100 RM, buty z cholewami № 27 280 RM. i bluzkę trykotową 40 RM. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 17—33. 7480

Sprzedam tanio umeblowanie mieszkania oraz maszynę nożną „Singer“. Dauksos (d. Piwna) 11—15. 7463

Sprzedam kilim duży 700 RM. Artilerijos (Artyleryjska) 2—3 7469

Sprzedam kapelusz biały filcowy 80 RM., pantofle białe atłasowe 90 RM. Odminių (d. Garbarska) 5—20. 7434

Sprzedam stół do jadalnego pokoju orzechowy 500 RM., mały stolik 100 RM., dziecinną szkolną ławkę 100 RM., damskie pantofle № 38 za 150 RM. ewentualnie zamienię na № 39 nowe. Bernardinų (Bernardyński) 3—16 7475

Sprzedam łóżka na siatkach 250 RM., materace włosiane 150 RM., szafę, szafki oraz inny drobny sprzęt gospodarski. Malonioji (Miła) 3—2. 7494

Sprzedam stolik i 3 krzesła wiedeńskie 100 RM., Pantofle męskie № 28 za 40 RM. i leżak 40 RM. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 12-a—7 od 2—6 pp. 7492

Sprzedam balię, tarę, wyżymaczkę, kosz 500 RM., wanienkę dziecinną 150 RM. i łóżko polowe 120 RM. Konarskio (Konarskiego) 13-b m. 3. 7563

Sprzedam igły do starego systemu maszyny lub zamienię na centralne (płaska główka) lub kupię od №1—6. Chałat fryzjerski 50 RM, zegarek kieszonkowy czarny „Moser“ 80 RM. Oglądać od 8—10 i 19—21, Džukų (d. Szkaplerna) 65/1—5. 7477

Sprzedam kajak 200 RM, aparat ręczny do suszenia włosów 80 RM, garnitur męski szary, torebkę czarną 150 RM, bluzki jedwabne, sukienkę letnią, obrus biały duży, samowar 100 RM, miednicę, rondel duży. Pilies (Zamkowa) 18 m. 12-a. 7450

Sprzedam buty proste potrzebujące naprawy 60 RM., zegarek srebrny męski „Longines“ z sekundomierzem z dewizką 400 RM. lub zamienię na jesionkę kolor czarny wzrost wyżej średni. Krevos (d. Olimpia) 13—1. 7264—1

Sprzedam fortepian za 400 RM. Oglądać od godz. 15—18 Mindaugo (d. Słowackiego) 22 m. 11. 7226—0

Sprzedam nowoczesny kredens z zegarem 600 RM lub zamienię na dobry kostium męski lub płaszcz letni. Išganytojo (d. Miłosierna) 2—3, od 16—17. 7392—0

Sprzedam patefon dwusprężynowy 500 RM., wózek—dwukółka masywny 300 RM., kapelusz męski filcowy szary 30 RM. Lietuvos Tarybos (d. Senatorska) 5—9, w g. 11—17. 7403—0

Sprzedam tremo 310 RM., wózek głęboki „Konkon“ 320 RM. i rower na balonach firmy Kamińskiego. Šv. Petro ir Povilo (Św. Piotra i Pawła) 3—2. 7391—0

Sprzedam ... maszyny „Singera“ oraz wagę szalkową z odważnikami. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—7, w godz. 9—14 7282—0

Ule amerykańskie z całym wyposażeniem w większej ilości do sprzedania. Trimitų (d. Trębacka) 2. 7438—2

Wózek-dwukółkę na resorach sprzedam 200 RM. Vytenio (d. Archanielska) 12—1. 7476

Wóz nowy lekki obwody nitowane sprzedam za 1.150 RM. Kalvarijų (Kalwaryjska) 6—17. 7437

Z powodu wyjazdu sprzedam ręczną maszynę do szycia, kredens, żelazne łóżka po 75 RM., 2 stare szafy oraz wiele innych drobnych rzeczy. Varpų (d. z. Ponomarski) 2 m. 3, obok ul. Filareckiej (Zarzecze). Oglądać od godz. 9—16. 7385—0

Zęby sztuczne używane kupuję. Skapo (Skopówka) 1 m. 8, godz. 15—16. 5913—0

Za rój pszczół 60 RM. Za dwa ... mam dwa ule Dadana i jeden warszawski. Pavilnys (d. Kiikszowa). 6567

Atlasy, satyny, rypsy, storzy, portiery, watę, pierze, kołdry stare — kupuje. Liejyklos (Ludwisarska) 4, prac. kołder.

Kupuję stare zegarki nadające się do części oraz wszelki sprzęt zegarmistrzowski. Traku (Trocka) 4—3, pracownia zegarmistrzowska.

Kupuję kordonki we wszystkich kolorach, nici lnowe grube № 10. Liejyklos (Ludwisarska) 4 Pracownia kołder.

Kupię piłę taśmową i motor 1½—2 H. P., maszynę do pisania ... (Zawalna) 3—8.

Uwaga! Kupię parafinę lub wosk i karmin tłuszczowy. Jasinskio (J. Jasińskiego) 15—8.

Kupimy urządzenie sklepowe — półki, lady, gablotki szklane. Vokečių (Niemiecka) 37, sklep zabaw.

Kupię Leica, Contax, Retine, Fed, sprzęt fotograficzny, klisze, błony, papier fotograficzny. Skapo (Skopówka) 6—13.

UWAGA!
Kupię natychmiast ubranie w dobrym stanie dla 14-letn. chłopca. Zgłoszenie do adm. „Gońca“ dla Stanisława W.

PRACA

Fryzjer męski potrzebny do zakładu fryzjerskiego. Liejyklos (d. Ludwisarska) 2 7879

Geometra upoważniony przez Departament Rolnictwa przyjmuje pomiary, sporządzanie planów, godziny 16—17. Gedimino (d. Mickiewicza) 22-a m. 29. 7566

Nauczyciel gimnazjalny, dobry i lubiany przez młodzież pedagog, z doskonałym niemieckim i litewskim oraz gruntowną znajomością buchalterii i korespondencji handlowo-administracyjnej w tych językach, wolny od obowiązku wyjazdu, — zmieni posadę tłumacza na odpowiednie zajęcie w majątku rolnym, za utrzymanie. Propozycje listownie: Kazimierz Zarański — Wilno, Pušų (d. Sosnowa) 9-b—1 Zwierzyniec k—0

Potrzebna niańka do jednego dziecka. Zgłaszać się u kowala w maj. Lubow k/Wilna. 7318—0

Posiadająca języki niemiecki i litewski znajdzie posadę Vilniaus (Wileńska) 17/19—6.

Potrzebna biuralistka znająca niemiecki. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Biuralistka“. 7493

Potrzebna służąca stała lub przychodząca. Suvalkų str. (Suwalska) 7—6. 7452

Potrzebna dziewczynka do lat 16 na przychodzącą, do sprzątania. Dowiedzieć się od 8—10 i 19—21. Džukų (d. Szkaplerna) 65/1—5. 7478

Służąca — gosposia umiejąca dobrze gotować — potrzebna. Zgłaszać się: Vilniaus (Wileńska) 25. Róg zauł. Dobroczynnego. Filatelia.

Służąca na wyjazd do Ponar lub na wieś potrzebna do 2 osób. Raseinių (d. Rzeczna) ...

Za wyżywienie wyjedzie na wieś inteligentna, dobrego charakteru, 40 letnia pani z dwoma córeczkami 16—13 lat, które mogą być pomocne przy pracy w ogrodzie i różnych drobnych pracach domowych i rolnych. Znam dobrze warzywnictwo, hodowlę trzody chlewnej i hodowlę ptactwa, jak również gospodarkę rolną. Mogę samodzielnie prowadzić gospodarkę u samotnego. Znam dobrze buchalterię i z gwarancją mogę przygotowywać dzieci do szkół. Oferty do adm. „Gońca“ pod „Lubiąca spokój“. 7565

Uwaga!
Potrzebni natychmiast garkolepy. Wynagrodzenie wysokie, warunki dogodne. Zwracać się: Państwowa Fabryka Kafli „Krosnis“. Linkmenų (d. Strycharska) 24, od godz. 6 do 17.

Malarze
zdolni, wolni od wyjazdu, potrzebni do wytwórni zabawek. Dominikaner Str. (Dominikańska) 8—7, od godz. 3—4 po poł.

POTRZEBNY
tokarz
do wyrobów drzewnych. Dowiedzieć się: Dominikonų (Dominikańska) 12—21.

Biuro podań „Procesas“
pisze wszelkie podania, odwołania, sporządza tłumaczenia i wykonuje wszelkie inne prace z zakresu biura podań w języku niemieckim i litewskim.
Vilniaus (Wileńska) 15—16

NUTY
znaczki do zbiorów
kupuje i sprzedaje
J. Zdanowicz
Vilniaus (Wileńska) 7

Handel i Przemysł

A) Szyję staniki i pasy. J. Jasinskio (J. Jasińskiego) 18—1, front I piętro. 6191

Antykwarjat. Pilies (Zamkowa) 21. Duży wybór obrazów, kilimów i kryształów. 7564

Antykwarjat Šv. Jono kupuje książki we wszystkich językach. Poszukuje dzieł filozoficznych i powieści Hamsuna. Šv. Jono (Św. Jańska) 1. 7429

PRACOWNIA
garnków glinianych
poleca swoje wyroby: różnej wielkości
dzbanki, miski, kubeczki
Soltanų (Sołtańska) 16—3, Sołtaniszki.

Biuro podań »Procesas«
Vilniaus (Wileńska) 15—16
kupi maszynę do pisania, taśmę 13 mm. i inny materiał piśmienny.

Laubzegiści
wolni od wyjazdu potrzebni do wytwórni zabawek. Dominikaner Str. (Dominikańska) 8—7, od g. 4—5

RÓŻNE

AA) Podania, tłumaczenia niemieckie i litewskie. Vilniaus (Wileńska) 25—5 (wejście z frontu u fotografa)

A) Stefan Arthur Hauer. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jacki) 4—5. Czynne od 8—13.

Biuro vis a vis Poczty
„CENTRUM“
Didžioji (Wielka) 1
Podania do władz, przepisywanie na maszynie, tłumaczenia w jęz. niemieckim i litewskim. Czynne bez przerwy od g. 8—18.

Čepelionis Władysław proszony jest o zwrot 2 książek. Irena Ożarów. 7136

Przyjmę tytoń do krajania na poczekaniu. Gedimino (d. Mickiewicza) 41 m. 19, II piętro z dziedzińca. 747

Podania, tłumaczenia do władz w języku niemieckim i litewskim. Odminių (d. Garbarska) 1—26, róg d. Mickiewicza. —4

Zgubiono portfel z dokumentami: metryka urodzenia, ślubna i Liudijimas na naz. Trubowicz Józefiny, proszę zwrócić pod adresem: Pylimo (d. Zawalna) 14—4. 7483

Zgubiony dowód osobisty polski Nr 3228 oraz metrykę ślubną na naz. Kozłowskiej Anny unieważnia się. 7448

Zgubiono pamiątkowy różaniec na trasie ul. Traku (Trockiej) — Ostra Brama. Znalazcę proszę o zwrot. Gudų (d. Słowiańska) 2-a—1. 7419

Zgubiony Liudijimas i legitymację pracy na naz. Skamieckiego Justyna, proszę zwrócić pod adresem: Naugarduko (Nowogródzka) 6—30. 7134

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz. Mikulicza Ignacego oraz dowód osobisty litewski na naz. Chmielewskiej Stanisławy i trzy metryki dzieci, proszę zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: Giedraičių (d. Pogodna) 15/6—1. 7143

LEKARZE

Dr. med. Leon Bulkiewicz
Choroby uszu, nosa i gardła.
Jogailos (Jagiellońska) 7—9.
Ordynuje od g. 12—13, 15—17

Dr. med. S. Gnoiński
Choroby wewnętrzne
godz. 15—17.
Šv. Mykolo (Św. Michalski) 14—3

Dr. K. Gasperowicz
Zęby sztuczne
Przyjmuje od g. 10—13 i 16—18
Aušros Vartų (Ostrobram.) 25—9

Dr. J. Olszewski.
Gabinet fizykoterapeutyczny (Rentgen, krótkofalówka, diatermja, elektroterapja).
Wallstr. (Zawalna) 22—3.
od godz. 16—18.

Dr. A. Piwecki
Choroby wewnętrzne.
Pilies (Zamkowa) 12—6
Godz. przyjęć: 10—13 i 15—17

Dr. med. Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe i wewnętrzne
przeprowadził się na Uosto (Portowa) Nr 3 m. 2.
Ordynuje od 12—14 16—18.

AKUSZERKI

Marja Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 27—1
Zwierzyniec

J. Korchowa
Olandų (Holendernia) 1—1

Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w
Jasinskio (Jasińskiego) 7—5.

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 26—1

Zankowicz-Ostryńska
z wieloletnią praktyką
Sodų (Sadowa) 15—28.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 4-..., Jakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 10 fen. Drobne 10 fen za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 15 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—10 f., poszukujących pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 10 fen., wyrazy 15 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra“ w Wilnie

Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz